Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 3450 M. Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 3900 M. Za granicą 4500 M.
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul. Jelenia 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. ...

Numer zawiera 10 stron.

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU 150 Mk.
Wychodzi codziennie o godzinie ...

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6540. Lwów, piątek 17. listopada 1922. Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Rosja żąda zwrotu Besarabji.

Przesilenie rządowe w Niemczech.

Skazanie mordercy polskich żołnierzy.

Ratujmy lwowski teatr!

Z wielkich przyjaciół — najwięksi wrogowie.

Rosja chciała wywołać przewrót bolszewicki w Turcji. — Kemaliści zarządzili masowe uwięzienie agitatorów komunistycznych.

Moskwa, 15 listopada.

Prasa sowjecka przynosi wiadomość o **masowem aresztowaniu komunistów w Turcji.** Popierając rząd kemalistyczny przeciw entencie, Rosja sowjecka za pomocą agitacji **dążyła do przygotowania przewrotu komunistycznego w Turcji.** Akcja ta nie uszła uwagi kemalistów, którzy poczuli się zmuszeni do zarządzenia szeregu środków zapobiegawczych.

W ten sposób zawieszono centralny komitet oraz wszystkie miejscowe komitety komunistyczne. **Aresztowano około 200 komunistów tureckich,** którym wytoczono szereg procesów pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Rosji.

Represje te wywołały wielkie niezadowolenie i **rozdrażnienie w kołach komunistów rosyjskich.** (AW.)

Stronnictwo L. George'a przegrało.

Londyn, 15 listopada.

Wedle obliczenia „Times'a", **uzyskają w parlamencie konserwatyści 322 miejsc,** partja robotnicza 95, liberali 76, narodowi liberali 73, niezawiśli 5 i nacjonaliści irlandzcy 3.

Konserwatyści będą rozporządzali **większością 70 głosów.** (PAT.)

Pożegnanie starego i powitanie nowego Sejmu.

NOWY SEJM I SENAT ZBIORĄ SIĘ DNIA 28. LISTOPADA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16. listopada.

(m). Po porozumieniu się z Prezydjum Rady Ministrów marszałek Trąmczyński ustalił **termin pożegnalnego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego na 27. bm.**

Tegoż dnia odbędzie się w salach sejmowych **raut dla członków starego Sejmu, jak i Sejmu nowego, oraz Senatu.** W raucie tym weźmie udział około 800 osób, między innemi przedstawiciele rządu, korpusu dyplomatycznego, wojskowości i prasy.

Warszawa, 16. listopada.

(m). Na wniosek prezydenta ministrów dr. Nowaka, Naczelnik Państwa podpisał dekret **o zwołaniu Sejmu i Senatu na dzień 28. bm.**

Thuguttowcy przed kampanją parlamentarną.

USTALENIE LINJI POLITYCZNEJ I PREZYDJÓW KLUBOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16. listopada.

(m) W gmachu sejmowym rozpoczęły się obrady **zarządu P. S. L. „Wyzwolenie"** wraz z klubami poselskiemi tegoż stronnictwa do Sejmu i Senatu. Zarząd zaproponował **na przewodniczącego klubu sejmowego posła Thugutta, zaś klubu senatorskiego p. Woźnickiego. Decyzją** w tej sprawie **zapadnie** na posiedzeniu dzisiejszem.

Wczoraj ustalono tylko ogólną linię polityki, **jakiej** trzymać się będzie „Wyzwolenie" w nowym Sejmie.

Słychać, że Thuguttowcy **nie będą sprzeciwiać się powołaniu p. Trąmpczyńskiego na marszałka Senatu,** natomiast nie zgodzą się na objęcie przez członka prawicy laski marszałkowskiej w Sejmie. Także powierzenie tego stanowiska Piastowcom **napotka na opór ze strony „Wyzwolenia".**

Thuguttowcy liczyć będą w Sejmie 49 posłów (łącznie z posłami Putkiem i Sanojcą), zaś w Senacie 8.

Spuścizna kolejowa po Austro-Węgrzech.

KONFERENCJA PAŃSTW SUKCESYJNYCH W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. listopada.

(m). Dziś odbędzie się w Ministerstwie kolei **żelaznych konferencja przedstawicieli kilku państw sukcesyjnych** byłej monarchji austrjacko-węgierskiej. Tematem obrad będzie sprawa **podziału części mienia i dobytku kolejowego** byłych Austro-Węgier.

Delegaci Rumunji i Czechosłowacji przybyli już wczoraj do Warszawy.

Czy możliwy jest rozwój stosunków handlowych z Ukrainą sowiecką?

Lwów, 16 listopada.

III.

(Us.) Ważną rolę w ukształtowaniu naszych stosunków handlowych odegrają cłowe **przepisy i normy** obowiązujące względem importu z Polski. Tu trzeba mieć na względzie **zupełne niezastosowanie tych norm i przepisów** do teraźniejszych stosunków ekonomicznych. Bolszewicy kontynuują bowiem dotychczas stosowanie **starej,** przedwojennej ustawy celnej, która została wypracowana i **zatwierdzona w wręcz odmiennych stosunkach i konjunkturach,** nic wspólnego nie mającej z warunkami dzisiejszymi. Dość zaznaczyć, że w czasie wydania i ogłoszenia tej ustawy, **rosyjski przemysł włókienniczy był** w stanie zaspakajać całkowite zapotrzebowanie rynku krajowego, **skutkiem czego twórcy** owej ustawy przy wyznaczaniu różnych stawek cłowych dążyli do **stworzenia cła prohibicyjnego** dla wyrobów tej branży przemysłowej, by w ten sposób ochronić produkcję krajową przed niepożądaną konkurencją zagranicy.

I oto obecnie, gdy rosyjski przemysł włókienniczy został kompletnie zniszczony, a w znacznej swej części wskutek zmian terytorjalnych **zmienił się z krajowego w zagraniczny** (jak np. przemysł łódzki, białostocki itd.), rząd sowjecki **uparcie stosuje te same normy cłowe,** ograniczające import z zagranicy, jak gdyby państwo sowieckie i nadal jeszcze miało podostatkiem własnych towarów.

Jest to postępowanie tem dziwniejsze, że przecież rząd sowiecki pozornie dąży do rozwoju swego **importu dla zaspokojenia gwałtownego głodu towarowego.**

Zbytecznem jest dodawać, do jakiego stopnia zabójczo ten system sowjecki odbije się na całym **naszym eksporcie do Rosji.** Tamuje bowiem i uniemożliwia dowóz większej części towarów, którym stara ustawa zamyka dostęp, **mimo ogromnego zapotrzebowania** ze strony całej ludności Rosji i Ukrainy.

Harem sułtański pod opieką Anglików.

Londyn, 15. listopada.

Do „Times'a" donoszą z Konstantynopola, że **150 osób personalu pałacowego sułtana, które** schroniły się w gmachu ambasady angielskiej dziś ewakuowanych na Maltę. (PAT).

ZEMSTA SOWJECKA.

Wiedeń, 14. listopada.

„N. W. Tageblatt" donosi z Londynu pod datą 13. bm.: Nadeszły tu wiadomości, że rząd rosyjski w odwet za postępowanie faszystów **wobec** kolonji rosyjskiej w Rzymie **skonfiskował 20 okrętów włoskich na morzu Czarnem** (PAT).

NAJSTARSZY POSEŁ.

Warszawa, 15. listopada.

Pierwsze posiedzenie nowego Sejmu otworzy prawdopodobnie jako najstarszy wiekiem **poseł Krempa** (z grupy Stapińskiego).

HUTY ŚLĄSKIE BEZ SUROWCA.

Warszawa, 15. listopada.

Min. przemysłu i handlu otrzymało niepokojące wieści z G. Śląska o brakach, jakie się dają **we** znaki tamtejszemu przemysłowi hutniczemu. Huty górnośląskie z powodu **braku surowca i koksu** zmienione będą w najbliższych dniach **ograniczyć swą produkcję.** (AW).

Ukamienowanie agitatora bolszewickiego.

Warszawa, 15. listopada.

O niezwykłym wypadku, świadczącym **jak dalece niepopularna jest w Polsce idea komunizmu,** donoszą z miasteczka Przytyk w ziemi Radomskiej.

Odbywał się tam wiec przedwyborczy, na którym między innymi zabrał również głos właściciel młyna, **43-letni Berek Longa,** agitując zawzięcie na rzecz bolszewizmu i listy nr. 5.

Zebrani na wiecu domagali się, by Longa zszedł z mównicy, gdy to jednak nie poskutkowało, poczęli w komunistę rzucać kamieniami, przyczem wysłannik bolszewicki **otrzymał potężny** cios w głowę.

Przewieziono go do lecznicy w Warszawie, **gdzie nazajutrz zmarł.**

Charakterystycznem jest, że początkowo rodzina twierdziła, iż **został on napadnięty przez bandytów,** dopiero na dzień przed śmiercią **ktoś** z odwiedzających zdradził prawdę, iż został on ukamienowany za agitację przeciwpaństwową.

Ratujmy lwowski teatr!

Nieodpowiednie kuratorjum. — Placówka kulturalna czy przedsiębiorstwo handlowe? — Deficyty muszą być pokrywane.

Lwów, 16. listopada.

I.

Źle się dzieje w lwowskiem państwie teatralnem. Scena nasza, mająca **tak świetną tradycje od Kamińskiego aż do Pawlikowskiego,** upada coraz więcej pod względem artystycznym i materjalnym. Bo jedno jest nieodłącznem następstwem drugiego. Najmniej w tem winy, zaznaczamy to **z góry,** ponosi obecna dyrekcja. Odpowiedzialność za dzisiejszy, rozpaczliwy stan teatrów miejskich, **spada na reprezentację miasta,** a ściśle biorąc, na wyłonioną z niej komisję teatralną. To dziwne kuratorjum

pogrąża teatr w coraz większym chaosie.

Wojna instytucję teatrów podkopała, stosunki powojenne zaś wniosły w nią **zupełne rozprzężenie.** To jest zjawisko ogólne, tak u nas jak i zagranicą. Ale gdy wszędzie gdzieindziej powołane czynniki przystępują do uzdrowienia tej placówki kultury narodowej, we Lwowie teren ten **staje się coraz bardziej grząski.** Mało — a przybytek Melpomeny zapadnie się w nim zupełnie. Naszym obowiązkiem jest

zaalarmować opinję publiczną nim będzie zapóźno.

Zasada umiastowienia teatrów tj. **prowadzenia ich w zarządzie gminy, zbankrutowała.** Ten rodzaj municypalnego etatyzmu **nie wykazał** ani jednej dodatniej strony. A złe mnożyły się codziennie. Mimo to nie przemawiamy za oddaniem teatru w ręce prywatne. Wolimy raczej wytknąć i naprostować te błędne drogi, **po jakich kroczy nasza gmina, jako teatralny przedsiębiorca.** Patrzy ona na teatr pod tym samym kątem geszefciarskiego widzenia, co na gazownię lub rzeźnię. A wmówiwszy w siebie, że **jest to przedsiębiorstwo deficytowe,** ogarnia teatr jedną myślą tylko: zredukować ten deficyt ad minimum. Tymczasem

teatr jest akademią narodową

i tylko przy wielkiej ofiarności społeczeństwa z czesnego, tj. z biletów wstępu mógłby się utrzymać. A gdy trudno o tę ofiarność po wojennej zawierusze u jednostek, musi gmina na teatr łożyć, nie jak najmniej, tylko właśnie tyle, **aby go na odpowiednim utrzymać poziomie.**

Tymczasem jakież są świadczenia gminy naszej wobec teatru? Pokrywa ona deficyt materjalny, który sama — jak to poniżej wykażemy — swą małostkowością wywołuje. Natomiast

gmina jest sprawczynią deficytu moralnego

z wielką szkodą dla sceny, dla społeczeństwa i dla kultury narodowej. Ten deficyt zostaje i żadne inne wysiłki z naszego bilansu cywilizacyjnego **wymazać go nie są w stanie.** **Br.**

Nowy zamach na prawa Polski do Gdańska.

HAKATA GDAŃSKA CHCIAŁABY DECYDOWAĆ O NASZYCH NAJŻYWOTNIEJSZYCH SPRAWACH.

Gdańsk, 15 listopada.

Pod przewodnictwem wysokiego komisarza Hackinga odbyła się **konferencja w sprawie przywozu i wywozu.**

Ponieważ na naradach nie przyszło do porozumienia, **senat przedstawił wysokiemu komisarzowi wniosek,** w którym stoi na stanowisku, że **Polska nie jest uprawniona do czynienia zarządzeń przymusowych w sprawie przywozu i wywozu przez Gdańsk.** (PAT.)

Wystawa wyrobów przemysłu polskiego na G. Śląsku.

Lwów, 16 listopada.

Na Górnym Śląsku, po objęciu go przez Polskę, powstał — jak wiadomo — **ogromny brak towarów,** który był wynikiem nowych stosunków politycznych. Kupcy górnośląscy utracili bowiem **z jednej strony kontakt ze sferami przemysłowo**-handlowemi niemieckiemi, a z drugiej strony **nie zdołali jeszcze nawiązać stosunków handlowych z przemysłem i handlem polskim,** tak, że chwilowo ustał niemal zupełnie dowóz towarów na Górny Śląsk. Fakt ten wykazał, że sfery handlowe na Górnym Śląsku **nie były zupełnie obeznane z wytwórczością na ziemiach polskich** i nie znały tutejszych źródeł zakupu.

Sprawa ta była omawiana na posiedzeniu **Izby przemysłowo-handlowej** w dniu 10. września **br., która wyraziła życzenie, aby** w terminie możliwie najszybszym została zorganizowana na **Górnym Śląsku wystawa wzorów przemysłu polskiego,** a to w celu zapoznania sfer gospodarczych i ludności śląskiej ze źródłami zakupu w Polsce. **Ministerstwo przemysłu i handlu,** uznając konieczność urządzenia takiej wystawy, porozumiało się **w tym celu z Tow. „Polskie Wystawy Ruchome",** które **podjęło się zorganizowania wystawy polskiej w Katowicach w czasie od 28. stycznia do 11 lutego 1923 r.**

Wystawa ta ze względu na swój propagandowy charakter będzie miała niewątpliwie bardzo doniosłe **znaczenie,** to też w interesie zjednoczenia gospodarczego Górnego Śląska z Polską zachodzi konieczność, aby **jak największa ilość polskich zakładów przemysłowych** wzięła udział w **wystawie.**

Warunki udziały w wystawie są m. in. następujące: Udział w wystawie mogą brać **wszelkie przedsiębiorstwa przemysłowe** (wyłącznie jednak wytwórnie), mające siedzibę prawną w granicach państwa polskiego. Wystawione mogą być wszelkie artykuły produkowane w Polsce. Przedmioty przeznaczone na wystawę powinny być nadsyłane do Katowic pod adresem **Towarzystwa ekspedycyjnego C. Hartwig.**

Bliższe informacje jakoteż deklaracje otrzymać można w biurach Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Jak będzie wyglądał Senat?

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 16. listopada.

(m). Na ogólną liczbę 111 senatorów, **prawica oblicza swoje siły na 51 członków,** P. S. L. Piast 15, socjaliści 7, Thugutowcy 8, N. P. R. 2, Okoniowcy 1, blok mniejszości 21, 21. sjoniści galicyjscy 4, dzicy 2.

BRAK WIEŚCI Z WOŁYNIA.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 16. listopada.

(m). Dotychczas jeszcze ciągle **brak wiadomości nawet prowizorycznych o wyniku wyborów do Senatu w województwie Wołyńskiem.** Spodziewane jest jednak przejście tam także i do Senatu przedstawicieli mniejszości narodowych.

POLSKA NA KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 16. listopada.

(m). Rząd polski wysłał do rządu sowjeckiego zawiadomienie, że **Polska weźmie udział w konferencji rozbrojeniowej,** mającej się rozpocząć dnia 30. bm.

Skład delegacji polskiej wyznaczony będzie z końcem bieżącego tygodnia.

INCYDENT NA TLE SOWJECKIEJ ETYKIETY.

Warszawa, 15 listopada.

Pisma donoszą, że **incydent wywołany przez rząd sowjetów w sprawach etykietalnych jest już prawie załatwiony.** Poseł polski przy rządzie sowjetów będzie mógł w najbliższym już czasie powrócić do Moskwy. (AW.)

WYBÓR PREZYDENTA ŁOTWY.

Ryga, 15 listopada.

Prezydentem republiki łotewskiej wybrany 14 bm. **poprzedniego prezydenta J. Czakstę 92** głosami na 98 głosujących. (AW.)

ŁOTEWSKIE RÓWNOUPRAWNIENIE.

Ryga, 15 listopada.

Komisja mandatowa sejmu łotewskiego odrzuciła żądanie Polaków co do **przyznania im drugiego mandatu.** (AW.)

KATASTROFA ŻYWIOŁOWA.

Paryż, 15. listopada.

Z San Jago de Chile donoszą, że gwałtowna burza i nowe trzęsienie **uniemożliwiają pomoc ofiarom klęski.** (PAT).

San Jago, 15. listopada.

Liczba ofiar trzęsienia ziemi **przekracza 1000 osób.** Pod gruzami znajduje się wiele trupów.

Londyn, 15. listopada.

„Daily News" dowiaduje się z Valparaiso, że ofiarą katastrofy trzęsienia ziemi padło **z górą 2000 osób** i że zanotowano nowe wstrząśnienia podziemne. (PAT).

Jak będą wyglądały mundury oficerów.

ZMIANY W DYSTYNKCJACH NASTĄPIĄ JUŻ NIEZADŁUGO.

Lwów, 16 listopada.

Wbrew zaprzeczeniu niektórych pism warszawskich, dowiaduje się „Gazeta Poranna", że zapowiedziane przez nas **zmiany w umundurowaniu oficerów armji polskiej** znajdą zastosowanie **już w najbliższej przyszłości.**

Podane przed kilku dniami przez „Gazetę Poranną zmiany w dystynkcjach należy **uzupełnić jeszcze następującemi szczegółami:**

Otóż artylerja polowa, najcięższa i zenitowa otrzyma łapkę ciemno-zieloną aksamitną z wypustką perłową, na czapkach zaś otok czarny aksamitny, a nie czerwony. **Artylerja górska** łapkę ciemno-zieloną aksamitną, otok czarny aksamitny. Saperzy, **wojska łączności i samochodowe,** oprócz dotychczasowych łapek, otok czarny aksamitny. **Inżynierowie** — łapkę czarną aksamitną z wypustką karmazynową i czarnym aksamitnym otokiem. **Uzbrojenie:** łapkę ciemno-zieloną aksamitną z żółtą wypustką i czarnym aksamitnym otokiem. Wojska kolejowe: łapkę czarną, aksamitną z wypustką zieloną, a otok, jak uzbrojenie.

Kupujcie złotą pożyczkę!

Skazanie mordercy polsk. żołnierzy

WYROK W PROCESIE FEDEROWICZA.

Lwów, 16. listopada.

W sali sądowej przy ul. Batorego został wczoraj b. pułkownik armji ukraińskiej **Włodzimierz** Fedorowicz zasądzony **na karę śmierci przez rozstrzelanie, którą** w drodze obowiązującej ustawy amnestyjnej **zmieniono mu na karę 15-letniego ciężkiego więzienia z obostrzeniami.**

Obrońca zasądzonego adw. dr. Lew Hankiewicz wniósł zażalenie nieważności przeciw temu wyrokowi.

KRONIKA.

—o—

Odznaczenie Nacz. Państwa. Dekretem swoim **król** hiszpański nadał Naczelnikowi Państwa Piłsudskiemu wielki wojenny Krzyż zasługi.

Walka z epidemjami. Na mocy uchwały Rady ministrów, agendy nadzwyczajnego Komisarjatu do walki z epidemjami, będą z dniem 1. grudnia br. przydzielone do Ministerstwa zdrowia publicznego.

Dymisja dyr. Fałata. Z Warszawy donoszą: Podał się do dymisji p. Falat, dyrektor departamentu sztuki i kultury w Min. oświaty. Dymisja została przyjęta.

Ministerjalne wydziały prasowe. Z Warszawy telefonują (m): Pod przewodnictwem kierownika wydziału prasowego prezydjum Rady Ministrów p. Babińskiego odbyła się konferencja kierowników wydziałów prasowych wszystkich Ministerstw, której celem było skoordynowanie pracy tych wydziałów oraz omówienie projektu ich reorganizacji i obsługi prasowej.

Zgon uczonego. Z Warszawy donoszą: Onegdaj wieczorem zmarł prof. uniwersytetu Erazm Majewski, jeden z wybitnych uczonych polskich.

Kierownikiem literackim warszawskich teatrów miejskich mianowany został p. Józef Kotarbiński.

Ukraińskie gimnazjum w Równem. Stow. „Proświta" w Równem wystąpiło z petycją do Min. oświaty o pozwolenie założenia w tem mieście prywatnego gimnazjum ukraińskiego.

W strajkującej Łodzi. Strajk w fabrykach włókienniczych trwa dalej. W dniu 12. bm. fabrykanci w kilku fabrykach wywozili towary w asystencji policji, wskutek czego przyszło do konfliktu z robotnikami, którzy nie pozwalali wywozić towarów z fabryk. Prawdopodobnie dnia 13 bm. odbędzie się wspólna konferencja obu stron.

Komunikacja z Ukrainą. Począwszy od 1. listopada podjęto ruch pociągów osobowych nr. 3 i nr. 4 pomiędzy Podwołoczyskami a Wołczyskami z Ukrainą sowiecką. Pociągi te będą miały połączenia do pociągów pośpiesznych nr. 201 i 202. Podczas jazdy na tym szlaku wagony muszą być zamknięte, zaś okien otwierać nie wolno.

5.000 marek pol. z fundacji Skrzyńskiego dla ubogiej szlachcianki nada Tymczasowy Wydział Samorządowy. Bliższe warunki na tablicy ogłoszeń.

Kłopoty rodzinne rabina. Meilech Rubin, rabin, zam. przy ul. Rzeźnickiej 3, w pożyciu małżeńskiem był niemożliwy i do tego stopnia nękał swoją małżonkę Sosie, że ta ze łzami w oczach zwróciła się o pomoc do swego przyjaciela Józefa Metha, mieszkańca tego samego domu. Wzruszony łzami niewiasty Metha dał się użyć jako narzędzie jej planów i oboje wyrzucili rabina z jego własnego mieszkania na bruk. Rabin zwrócił się wówczas z prośbą o interwencję do policji, **która** dała mu zupełną satysfakcję.

Pilnik narzędziem „nożowców". Dwaj bracia Antoni i Ludwik Góreccy, zam. przy ul. Kętrzyńskiego 17, napadli onegdaj wieczorem na przechodzące tą ulicą towarzystwo złożone z czworga osób, z których troje pokłuli pilnikami. „Pilnikarzy" tych aresztowano.

Mili koledzy. Za rogatką Gródecką tak silnie pobili Kaz. Burakowskiego jego właśni **koledzy**, że Pogotowie ratunkowe musiało pobitemu pospieszyć z pomocą.

Kradzież biżuterji. Henrykowi Kocurkowej, skradziono z mieszkania przy ul. Śnieżnej 5, biżuterję wartości przeszło 1 miljona marek.

Jak się nasz Lwów europeizuje.

Adaptacja budynku Muzeum Sobieskiego. — Odnawianie cerkwi św. Mikołaja. — Uporządkowanie targowicy zbożowej. — Roboty około kafilarni. — Budowa VII gimnazjum na gruntach miejskich.

Lwów, 16. listopada.

(p). Na posiedzeniu sekcji finansowej Rady miejskiej uchwalono przeprowadzić adaptację budynku **Muzeum Sobieskiego** za kwotę 622 tysięcy mk. Na cele reparacji **cerkwi św. Mikołaja** przeznaczono pół miljona mk.

Również na posiedzeniu sekcji III (technicznej) powzięto kilka uchwał, zmierzających do **uporządkowania wyglądu miasta.** Przedewszystkiem powitać z uznaniem należy, że wreszcie pomyślano o **należytem ogrodzeniu placu targowego** dla siana, słomy i zboża na Gabrjelówce, który przedstawia się obecnie niezwykle opłakanie. Koszt tego ogrodzenia oznaczono na 400.000 mk.

W sprawie budowy kafilarni, uchwalonej już przez Radę miejską, uznano w zasadzie potrzebę budowy obok kafilarni **domu administracyjnego**, oraz uchwalono zezwolić na natychmiastową budowę szopy na węgel w granicach kredytu 960.000 mk.

Nakoniec uchwalono sprzedać skarbowi Państwa **na cele budowy VIII gimnazjum** grunt miejski przy ul. Snopkowskiej po cenie 10000 mk. za 1 sążeń, z zastrzeżeniem jednak odkupna tego gruntu do 3 lat, gdyby jednak w tym czasie budynek nie był doprowadzony przynajmniej pod dach.

Z operetki.

„JAPONKA", operetka w 3 aktach R. Benatzky'ego, tekst Jacobsohna i Bodansky'ego.

Lwów, 16. listopada.

Operetka, którą wystawił onegdaj Teatr Nowości znajdzie zapewne licznych zwolenników pośród tego odłamu publiczności, która w teatrze szuka rozrywki po trudach i znojach dnia, pragnąc się oszołomić muzyczką w miarę ckliwą, w miarę pikantną, nasycić oczy wystawą dekoracyjną, strojami i tańcem, zabawić się dowcipem, nie zawsze wybrednym, wplecionym w libretto o zabarwieniu dramatycznem, rozwiązującem się jednak zawsze pogodnie, chociażby nieprawdopodobnie.

Jeżeli operetka odpowiada tym warunkom, wygrała terno na loterji artystycznej i może być spokojna o dalsze swe losy.

Dlatego też śmiem twierdzić, że i „Japonka" Benatzky'ego ma zapewnioną przyszłość na deskach naszej sceny operetkowej i sukces zarówno materjalny, jak moralny. Inna rzecz, jak przedstawi się ona oczom widza, który nie należy do wymienionego powyżej odłamu publiczności. Ponieważ zaś recenzent muzyczny rzadko szuka w operetce rozrywki po całodziennej pracy, uważając najczęściej konieczność wysłuchania jej za znój, koronujący trudy dnia — więc nic dziwnego, że spojrzy na nią „innem okiem" i odkryje często ku oburzeniu jej zwolenników — szczegóły i rysy niezbyt dodatnie.

Obejmując więc owem „innem okiem" nową operetkę Benatzky'ego, odkrywa recenzent przedewszystkiem jej rozpaczliwą bezpłciowość... Zapytuje więc sam siebie, czy to balet, czy pantomina, czy opera, czy dramat, czy wreszcie operetka, znajduje bowiem wszystko obok siebie i to nie tylko w treści oraz muzyce, ale i w wykonaniu, na które składają się wysiłki baletmistrzów (Fortunato - Kirsanowa), śpiewaków operowych (Łowczyński), artystów dramatycznych (Nawrocki) i wreszcie sił operekowych... Nie mogąc się zaś pod żadnym warunkiem oswoić z tą dziwną mozajką, konstatuje jej przytłaczającą rozmiary i jej nużącą długość (od godz. 7 do 10.30). Wówczas zaś ma pretensje do reżysera, że nie skreślił swym wszechwładnym czerwonym ołówkiem połowy tekstu, zbyt żywo przypominającego zresztą dzieje „Madame Butterfly", z tą jedynie różnicą, iż bohaterka opery Puccini'ego odbiera sobie życie, czego nie zrobi przezorna „Japonka" z operetki Benatzky'ego, znająca dzieje swej poprzedniczki scenicznej, ponadto zaś zbyt dyskretna, by tak nieopatrznie zepsuć finał operetki...

Kompozytor był natomiast mniej dyskretny, zbyt żywo bowiem korzystał z reminiscencji Puccini'owskich (zwłaszcza w 1 i 2 akcie), co mu zresztą nie przeszkadzało potrącić mimochodem o szereg innych jeszcze od „Księżniczki dolarów" — do „Bajadery" włącznie.... Nic dziwnego zresztą, jeśli zważymy, iż był on przez szereg lat kierownikiem muzycznym wiedeńskiego kabaretu „Die Hölle" i nasłuchał się tych melodji bez liku. Sprawiedliwość natomiast każe przyznać, iż zużytkował je zgrabnie, sparafrazował sprytnie, zinstrumentował zaś umiejętnie, nierzadko nawet sympatycznie (tańce [illegible] w akcie II: walczyk i arje [illegible]).

Złodzieje w roli kupujących. Jacyś złodzieje obchodzą sklepy i pod pozorem kupna, kradną. Onegdaj skradli ze sklepu Zelmana Ryfa przy ul. Kazimierzowskiej 16. zwój sukna wartości 350000 marek, Jakóbowi Feuertagowi ze sklepu przy ul. Jagiellońskiej 11, sukno wartości 85000 marek, a Leidenworowi Jakóbowi, właścicielowi składu skóry przy ul. Sobieskiego 15. skórę boksową wartości 51000 marek.

Włamania i kradzieże. Z warsztatu Antoniego Pachtla, przy ulicy Gródeckiej 141. skradziono 1 dynamo - maszynę. 1 motor elektryczny i 2 bezpieczniki wartości 3 miljony mkp. Zdzisławie Nemestiuk skradziono z parterowego mieszkania przy ul. Tarnowskiego 18 garderobę wartości 800.000 mkp., a Karolowi Medyckiemu w restauracji Tenenbauma przy ulicy Gródeckiej. 38, świtkę i laskę wartości 300.000 mkp.

Na wystawę obecną w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych nadesłał p. Marcin Kitz kilka nowych prac, których rodzajowy charakter, w naszem malarstwie mało kultywowany — znalazł w tym młodym malarzu godnego przedstawiciela. Prace te odznaczają się sumiennie odczutym nastrojem i znakomitem oddaniem właściwego ich charakteru, dalekiego od banalnych pomysłów. To też cieszy się obecna wystawa zasłużonem powodzeniem.

Wieczór recytatorski Kazimiery Rychterówny, znanej zaszczytnie artystki dramatycznej, odbędzie się w piątek, 17. bm. Program wieczoru jedynej w swoim rodzaju artystki, obejmuje perły literatury epoki romantycznej, nowoczesnej prozy i najnowszej poezji polskiej. Wysoki poziom literacki tego programu budzi ogólne zainteresowanie.

Odczyt francuski p. t. „Le symbolisme français et Albert Samain“ wygłosi prof. Noiville w piątek, dnia 17. bm. o godz. 7 wieczór w lokalu Towarzystwa „Przyjaciół Francji“ (Sala Gal. Kasy Oszczędności, ul. Jagiellońska l. 1, I.p. Wstęp dla członków Tow. Przyj. Francji, dla studentów i uczniów 50 mk., dla innych osób 200 mk.

—o—

Greta Sprecher

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła we Lwowie w dniu 15 listopada br. w 61 roku życia.

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz izraelicki nastąpi w czwartek dnia 16 listopada o godz. 3 popoł. z domu przy ul. Kazimierzowskiej 26.

7315 **RODZINA.**

Proces Fedaka i tow.



Trybunał z prokuratorem, przed którym siedzą oskarżeni. Z lewej strony ławki z obrońcami.

Lwów, 16. listopada.

Dzień wczorajszej rozprawy należał wyłącznie do obrońców.

Pierwszy przemawiał obrońca osk. Franciszka Sztyka **dr. Szuchewicz.** W dwugodzinnej niemal obronie, dr. Szuchewicz usiłował — jak zresztą w ciągu całej rozprawy — odebrać zeznaniom Sztyka wszelkie cechy prawdopodobieństwa, oraz przekonać sędziów przysięgłych o nieuzasadnieniu aktu oskarżenia.

Dr. **Ewyn,** obrońca Matczaka, wygłosił raczej mowę polityczną, a nie adwokacką. Nawet w tym najważniejszym dla obrońcy momencie, bo w chwili, kiedy obowiązkiem raczej jego było cały swój wysiłek skierować li tylko w celu przedstawienia swego klienta w jak najniewinniejszej szacie — okazał się dr. Ewyn niepoprawnym rozpolitykowanym obrońcą.

Proroctwa, które z wielkiem namaszczeniem z ust dra Ewyna padały, nie miały absolutnie, jako przez mężczyznę wypawiedziane, tego „waloru“, jak ongiś i niedawno rzeczone sławne przepowiednie królowej Saby lub madame de Thebes.

Trzeci z kolei, obrońca Piotra Haremijczuka, **dr. Oleśnicki,** poruszył „niedemonstracyjnie“ temat... demonstracyjny. Mówił bowiem o bezprawiu (?) jakiego sąd się dopuszcza przez postawienie oskarżonych pod zarzutem dopuszczenia się zdrady głównej, podnosząc znane już powszechnie zarzuty co do przynależności Wschodniej Małopolski do Rzeczypospolitej. Na dowód, że wobec procesu Fedaka „podobne stanowisko“ zajęła zagranica, cytował artykuł z „Timesa“ z 27 i 29 października br.

Wreszcie mimo braku tematu i niechęci do zabrania głosu przemówił jako ostatni **dr. Bandel,** obrońca najmłodszego z oskarżonych, Ostapa Horobijowskiego.

Należy przypuszczać, że na dzisiejszej rozprawie przemówi większość obrońców, a w dniu jutrzejszym dopiero zabierze głos dr. Lew Hankiewicz, który zapewne zamknie mowy obrońców.

Skończmy jednak z utworem, krytyka bowiem tak czy owak nie dojdzie uszu kompozytora, który siedzi sobie spokojnie nad „modrym Dunajem“, zbiera tantjemy z licznych przedstawień i pisze zapewne... nową operetkę.....

Przejdźmy natomiast do oceny wysiłków naszych artystów. Wysiłki te były zaiste znaczne i to zarówno ze strony reżysera, jak dekoratora, jak wreszcie wykonawców. Wytrawną. dobrą rękę reżysera p. Tatrzańskiego znać było w obmyśleniu i wyegzekwowaniu każdego najdrobniejszego nawet szczegółu. Poza skromnym zarzutem, iż nie skreślił znacznie libretta, musi się same pochwały skierować pod jego adresem — i to zarówno jako reżysera, jak też aktora. który z właściwym sobie talentem odtworzył rolę Dżon'a. W odtwórczyni roli tytułowej poznaliśmy, co z przyjemnością stwierdzam — ciekawy talent zarówno śpiewaczy, jak i sceniczny. Brak może jeszcze p. Fedyczkowskiej ostatecznego sharmonizowania zalet wokalnych i pierwiastków aktorskich. Głos jej pieszczotliwie miękki w rozwiewnych pianach, brzmi czasem zbyt nikle, by nagle zajaśnieć tonami może trochę jaskrawymi i niezrównoważonymi odpowiednio, głos to jednak piękny, dosyć wyszkolony, zapowiadający wiele. Gra jej obraca się również w granicach ekstremów; z jednej strony cechuje ją pewna obojętność zbyt składna czasem, z drugiej zaś temperament i namiętność szczera — nierzadko zaś żywiołowa. Może zresztą artystka w ten sposób pojęła rolę bohaterki, w której duszy grają różne tony i nastroje. Gdyby jednak nawet koncepcja sama była słuszna, to przeprowadzenie jej nie zawsze była konkretne i przekonywujące. Są to jednak drobne uwagi, dyktowane jedynie życzliwością. musi się bowiem z respektem mówić o początkującej artystce, która w trudnych i zawiłych psychicznie momentach 2 - go aktu okazała wiele dobrego instynktu scenicznego i odkryła iskrę niecodziennego talentu. Partnerką jej była p. Szczęsna — pełna werwy, temperamentu i wdzięku, w każdym ruchu zdradzająca kulturę aktorską, w akcie zaś 3-cim ujmująco piękna. Drobne role odtworzyły z powodzeniem p. Hierowska i Mirecka. Ze względu na niezdecydowany, w każdym zaś razie mocno ku operze grawitujący charakter operetki powierzono główną rolę męską p. Łowczyńskiemu. Wniósł on na deski operetkowej sceny prawdziwą kulturę śpiewaka operowego i przyczynił się w niemałym stopniu do powodzenia wieczoru, śpiewając pięknie i grając jak zawsze wytwornie. Charakterystyczne role konsula i Sako - suki odtworzyli poprawnie pp. Kowalski i Kopczyński, podczas gdy p. Roński w epizodycznej roli amerykańskiego impresarja był zbyt surowy i szablonowy. Pominąłem umyślnie poprzednio p. Kasprowiczową, by poświęcić jej osobno najgorętsze słowa za epizodyczną rólkę „Bessie“, którą podbiła odrazu serca publiczności, zyskując oklaski i uznanie, jakie zresztą zawsze towarzyszy niespożytej artystce. Gromkimi oklaskami nagrodzono również popisy taneczne Kirsanowej oraz Fortunatowa, jak również występy solistów i zespołu teatralnego baletu. Chóry, ograniczone w tej operetce do skromnych rozmiarów, wywiązały się ze swego zadania wcale dobrze, co jest zasługą p. Seredyńskiego, który kierował również z powodzeniem zespołem orkiestralnym.

Specjalnie pochlebna wzmianka należy się również dekoratorowi i inscenizatorom, którzy przygotowali wyjątkowo piękne — jak na nasze stosunki — i naprawdę stylowe „mis en scene“.

Dr. Juljusz Balicki.

Rosja żąda zwrotu Bessarabji.

CZICZERIN UWAŻA PRUT ZA LINJĘ GRANICZNĄ.

Ryga, 15. listopada.

Z Moskwy donoszą: Na notę rumuńską, oświadczającą, że za ostateczną granicę Rumunji z Rosją musi być uznany Dniestr, odpowiedział Cziczerin, że Rosja **nigdy nie zgodzi się na aneksję Bessarabji** i że nie przywiązuje żadnej wagi do tego, jakie stanowisko w tej sprawie zajmą inne państwa.

Cziczerin żąda, aby Rumunja zgodnie z umową z r. 1918 **ewakuowała Bessarabję**. Granica między Rumunją a Rosją winna być, **zdaniem rosyjskiego rządu, rzeka Prut. (PAT).**

Przesilenie rządowe w Niemczeeh.

KANCLERZ WIRTH NIE MÓGŁ SIĘ ZGODZIĆ Z SOCJAL.-DEM.

Berlin, 15. listopada.

Na wczorajszem popołudniowem posiedzeniu partji reprezentowanych w bloku koalicyjnym, od bytem przy współudziale przedstawiciel socjalnych-demokratów, kanclerz Rzeszy oświadczył, **że obecnie nie mógłby kierować dalej polityką państwa, albowiem socjal.-demokraci obstają za odrzuceniem** współpracy z niemiecką partją ludową. W tym wypadku powinienby być utworzony rząd **z pośród zespołu partji koalicyjnych i to w ciągu** 24 godzin. (PAT).

Zgłoszona wczoraj późnym wieczorem przez kanclerza Wirtha **dymisja całego gabinetu, została przyjęta.** (PAT).

Nowe zbrodnie bojówek ukraińskich.

JEDNEGO RUSINA „ZDRAJCĘ" ZAMORDOWALI, DRUGIEMU SPALILI DOMOSTWO.

Lwów, 16. listopada.

Ukraińskie bojówki dalej hulają. Oto znowu **niepoczytalni emisarjusze przepędzonego z Austrji „atamana"** Petruszewycza **sieją śmierć i pożogę wśród synów własnego narodu.**

W ubiegły poniedziałek, 13. bm., **ukraińska bojówka śmiertelnie postrzeliła w Sołtysowie koło Rawy Ruskiej, Rusina Michała Łanowskiego**, który przewieziony do szpitala, wkrótce wyzionął ducha. Mord ten jest aktem zemsty na Łanowym za sprawowanie przez niego urzędu **prezesa miejscowej okręgowej komisji wyborczej.**

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, sprawcy tego bestjalskiego mordu, **dwaj studenci ukraińscy zostali ujęci.**

Drugi wypadek zemsty **hajdamackich bojówkarzy** zaszedł w Szczercu, gdzie **spalono Rusinowi Pukasowi**, woźnemu sądowemu, wszystkie zabudowania gospodarskie, **za nakłanianie ludności miejscowej do udziału w wyborach.**

Zdemaskowanie niebezpiecznego szantażysty.

BYŁ CARSKIM CZYNOWNIKIEM, A PODAŁ SIĘ ZA POLAKA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16. listopada.

(m). W Kielcach aresztowano niejakiego **Franciszka Grabczyńskiego, kontraktowego urzędnika okręgowego urzędu ziemskiego**, stwierdzono bowiem, że przyjęty został do służby państwowej w randze siódmej **na zasadzie sfałszowanych dokumentów osobistych.** Nazywa się w rzeczywistości **Andrzej Krasnopolski**, jest wyznania prawosławnego i przed wojną sprawował czynności urzędnika sądowego w Warszawie.

Po powrocie z Rosji w roku 1918 karany był więzieniem za udział w fałszowaniu 500-markówek, poczem wystarał się o fałszywy paszport okupacyjny i **zamieszkał we Lwowie**, gdzie potrafił zawrzeć szereg korzystnych dla siebie znajomości i uzyskać zaufanie, w następstwie czego otrzymał stanowisko **radcy prawnego okręgowego urzędu ziemskiego w Kielcach.**

Z teatrów.

„Gobelin" Zalewskiego, którego premjera idzie dziś, we czwartek w teatrze Wielkim, zainteresuje niewątpliwie szerokie rzesze naszej inteligencji, która będzie miała przed oczyma obraz naszych dzisiejszych stosunków powojennych. Autor bardzo zgrabnie i dowcipnie ujął treść swej sztuki w ramy widowiska. Reżyser p. Rasiński, oraz artyści dokładają wszelkich starań, by całość wypadła jak najlepiej.

„Barbara Radziwiłłówna" grana będzie w sobotę popołudniu dla młodzieży szkolnej. Bilety sprzedaje wcześniej kuratorjum szkolne.

TEATR WIELKI.

Czwartek 16. listopada o godz. 7 **„Gobelin"** krotochwila w 3 akt. Wł. Zalewskiego (premiera).

Piątek 17 listopada o godz. 7 **„Gobelin"** krotochwila w 3 akt. Wł. Zalewskiego.

TEATR MAŁY

Środa 15. listopada o godz. 7 **„Sublokatorka"** krotochwila w 3 aktach A. Siedleckiego.

Czwartek 16. listopada o g. 7 **„Sublokatorka"** krotochwila w 3 aktach A. Siedleckiego.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 16. listopada o g. 7 **„Japonka"** operetka w 3 aktach Benatzkyego.

Piątek 17. listopada o godz. 7 **„Japonka"** operetka w 3 aktach Benatzkyego.

—o—

Z hrabiny artystka cyrkowa. Takie koleje losu przechodziła młoda i piękna Rita, którą szlachetny hrabia Valeri uczynił swoją żoną. Ażeby ułatwić jej wstęp w sfery arystokratyczne, postarał się nawet o nazwisko szlacheckie. Niedługo jednak trwało szczęście młodej pary, wskutek intryg niegodziwego markiza, opuściła Rita męża i dziecko. Los zapędził ją na arenę cyrkową. Tam przeżyła śmierć ukochanego synka i dopiero po wielkiej katastrofie, która pozbawiła ją zdrowia, odzyskała znowu miłość męża. Urocza artystka Andra Fern odtwarza przedziwnie rolę bohaterki tego dramatu w Apollu. Rozgrywa się na tle atrakcji cyrkowych, które przewyższają nawet sławnym we Lwowie i na całym świecie cyrk Buffalo Bill.

Z muzyki. Drugi poranek z cyklu fortepianowego Wiktora Łabuńskiego odbędzie się w sali Kasyna i Koła lit.-art. w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 12 w poł. W programie Schumann. Bilety w składzie nut B. Połonieckiego. 7230

—o—

MINIATURY.

Miscellanea inseratowe.

W zeszłym miesiącu wynotowałem z dzienników lwowskich następujące inseraty:

•

SZCZYGIEŁ oswojony, ładne upierzenie, do sprzedania. Oferty pod „Dolary" do Admin

•

STENOTYPISTKA, wysoka blondyna, marzycielka o niebieskich oczach, zmieni posadę. Pod „Nowe życie" do Administracji

•

KAWALER ożeni się, najchętniej z wdową, posiadającą dostatnią garderobę po nieboszczyku mężu. Zgłoszenia pod „Średni wzrost" do Administracji.

•

SPUSZCZĘ POKÓJ umeblowany kawalerowi, posiadającemu zdolności małżeńskie. Adres wskaże Administr. („Dziennik Bydgoski").

W jakich godzinach otwarte będą sklepy?

DWA PROJEKTY: MAGISTRACKI I GREMJUM KUPIECKIEGO.

Lwów, 16. listopada.

Sprawa ustalenia pory otwierania i zamykania sklepów, którą — jak donieśliśmy we wczorajszym numerze „Gazety Porannej" — zajmowała się Rada Stow. kupców polskich, była rozpatrywana **na wtorkowem posiedzeniu Sekcji IV Rady miejskiej.**

Po dyskusji uchwalono zgodnie z wnioskiem Magistratu, że:

1) **zakłady fryzjerskie i golarnie** mają być otwarte przez cały rok od godz. 8 rano do 6-tej wieczór;

2) **zakłady fotograficzne** przez cały rok od 9 do 7 wieczór;

3) **sklepy z artykułami niespożywczemi** w czasie od 1. września do 31. marca od 9 do 7 wieczór, a od 1. kwietnia do 31. sierpnia od 8 rano do 6-te wieczór;

4) w sprawie **sklepów z art. spożywczemi** wniosek Magistratu opiewa, by sklepy te były otwarte przez cały rok od 7.30 rano do 5.30 wieczór.

Wniosek zaś Sekcji IV proponuje, by sklepy, które sprzedają również nabiał, pieczywo, oraz wędliniarnie i sklepy z mięsem od 7.30 rano do 12.30, oraz od 2 do 7 wieczór, wszystkie zaś inne sklepy od 9 rano do 7 wiecz. w czasie od 1. września do 31. marca, a od 1. kwietnia do 31. sierpnia od 8 rano do 6 wieczór.

Jak więc widzimy, Magistrat zajmuje w tej sprawie **inne stanowisko, niż Stow. kupieckie.**

Polski Bank Przemysłowy.

X Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy.

Lwów, 16. listopada.

(d) Wczoraj przedpołudniem w sali posiedzeń Polskiego Banku Przemysłowego przy ulicy Trzeciego Maja odbyło się z rzędu X Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy tegoż Banku.

Obradom przewodniczył prezes Rady zawiadowczej p. **Zygmunt Lewakowski**, który na skrutatorów powołał **dra Wróblewskiego i dra Bielańskiego**, zaś na sekretarza **dra Kazimierza Piatowskiego**, sekretarza Banku. Następnie zebranym akcjonarjuszom reprezentującym ogółem 2.907.897 sztuk akcji, p. Lewakowski przedstawił zastępcę wojewody lwowskiego **St. Zimnego** jako komisarza rządowego, dra **T. Dwernickiego**, jako delegata Tymczasowego Wydziału Samorządowego i notarjusza Limanowskiego.

Z kolei naczelny dyrektor Banku **dr. Marcin Szarski** przedłożył sprawozdanie za jedenasty rok administracyjny i bilans z dniem 31 grudnia 1921 roku, które wykazują dowodnie, jak potężnymi krokami posuwa się instytucja ta naprzód na drodze swego rozwoju. A wiadomo przecie, że w okresie tym sytuacja na targu pieniężnym u nas podlegała silnym fluktuacjom, czego niepodobna korzystnem nazwać dla stosunków ekonomicznych. Mimo wszystko jednak Polski Bank Przemysłowy, dzięki rozumnej swej gospodarce, potrafił sprostać trudnemu zadaniu i nieocenione oddać usługi, utrzymując w całej pełni pogotowie płatnicze. Wyniki też tej działalności były zupełnie zadowalające mimo niezwykłe zwiększenie płac pracowników Banku i wszystkich wydatków, stojących w ścisłym związku z dławiącą drożyzną. Spełnienie owych zadań wymagało jednak oczywiście bardzo silnego powiększenia środków własnych instytucji.

Przeprowadzono tedy w roku sprawozdawczym ponowne podwyższenie kapitału Banku do Mp. 367,920.000 zasilając znacznie fundusze rezerwowe.

Z początkiem roku sprawozdawczego uruchomił oddział w Gdańsku, zaś jesienią otworzył oddziały w Warszawie i Łodzi. Ponadto uruchomił Polski Bank Przemysłowy oddziały w Sanoku i Nowym Sączu. Wszystkie oddziały pracowały bardzo zadowalająco.

Ściśle z Polskim Bankiem Przemysłowym zaprzyjaźniony Śląski Bank Przemysłowy w Bielsku rozwinął w roku sprawozdawczym żywą działalność na terenie przemysłowym Śląska Cieszyńskiego i wypłacił 25%-ową dywidendę. W najbliższym czasie otworzy Bank Oddział w Katowicach, przez co rozszerzy się zakres jego działania na Górny Śląsk.

„Warszawski Bank Przemysłowy" w Warszawie kontynuował swą działalność na terenie Warszawy i Kresów Wschodnich wykazując bardzo zadawalające zyski.

„Polski Bank Kresowy" wszczął działalność na kresach wschodnich, osiągając pomyślne rezultaty.

„Dom Bankowy H. Ripper i Ska" w Krakowie, komandyta założona w roku 1919, rozwija się normalnie, spełniając funkcje oddziału miejskiego naszej krakowskiej Filji.

„Dom Bankowy Robert Goldschmid & Co", Wiedeń, założony w roku 1920 przy znaczniejszym udziale P. B. P. wykazał dobre wyniki, prowadząc interes bankowy przy specjalnem uwzględnieniu stosunków polsko - austrjackich. Projektowana w roku sprawozdawczym przemiana na spółkę akcyjną pod firmą „Austro-Polski Bank" (Austro - Polnische Bank) z kapitałem n. a. k 400,000.000 nastąpiła w roku 1922.

„Syndykat przekazowy Banków polskich, S. A." w Warszawie, założony przy współudziale P. B. P., pracował pomyślnie w dziedzinie przekazów amerykańskich.

Wogóle Polski Bank Przemysłowy dążył usilnie do zrealizowania programu zakreślonego ongi przy założeniu instytucji. Dzięki jego to inicjatywie powstał w roku 1921 szereg nowych przedsiębiorstw, inne wykupiono z rąk obcych, istniejące zaś, przy których założeniu brał P. B. P. udział, rozszerzyły się. W ten sposób wzrósł znacznie koncern, dający Państwu siłę podatkową, społeczeństwu warstat pracy dla kilkunastu tysięcy ludzi, akcjonarjuszom zaś korzystną lokatę kapitału.

Z nowo powstałych Spółek wymienić należy:

1) Polskie Towarzystwo Akumulatorowe, S. A. we Lwowie, jedyne przedsiębiorstwo tego rodzaju w Polsce.

2) Polska Foresta, Ska akc. we Lwowie dla eksploatacji lasów w Brodach.

3) „Gródek", Akcyjna Ska terenowo-budowlana w Krakowie.

4) „Sab", Ska akc. budowlana w Gdańsku.

5) „Dom", Gdańska budowlana i handlowa Ska z o. p.

6) „Gnom", Zakłady Przemysłu Zabawkarskiego, instrumentów muzycznych i drobnych wyrobów drzewnych, S. A. w Warszawie.

7) „Jaworów", Fabryka zabawek i galanterji drzewnej, Ska z ogr. odp. we Lwowie.

8) Zakłady graficzne A. H. Żupnik, Sp. z o. o. w Drohobyczu. Spółka prowadzić będzie przemysł drukarski i konfekcję wyrobów papierowych.

9) Zakłady Przemysłowe i Wydawnicze „Ryngraf", Ska akc. w Krakowie.

10) Cukrownia „Trawniki", Ska akc. w Lublinie.

11) Fabryka konserw i czekolady Rucker i Höflinger, S. A. we Lwowie.

12) Zakłady Przemysłowe „Merkury", Ska akc. we Lwowie.

13) „Wawel", spedycyjno - transportowa i handlowa Ska akc. w Krakowie z 12 filjami w kraju i zagranicą.

14) Francusko - Polskie Zakłady Samochodowe i Lotnicze, Ska akc. w Warszawie.

15) „Sarmacja", Towarzystwo Żeglugi Morskiej, Ska akc. w Warszawie.

16) Powszechne Domy Składowe, Ska akc. we Lwowie.

17) Ska z o. o. „Kilim Polski" w Warszawie. Przy stacji Henryków własne zabudowania fabryczne. 50 warsztatów, oraz farbiarnia przędzy.

18) „Polskie Torfy", Ska z o. o. w Warszawie.

19) „Pelgaz", Fabryka żarówek gazowych, Ska z ogr. odp. we Lwowie.

20) Spółka Akcyjna dla Przemysłu Naftowego i Gazów Ziemnych we Lwowie.

21) „Polska Nafta" Ska Akc. w Warszawie.

22) „Tepege" Tow. dla przedsiębiorstw górniczych w Krakowie.

23) Sierszańskie Zakłady Górnicze, S. A. w Krakowie.

24) Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla S. A. w Krakowie.

25) Towarzystwo przemysłu węglowego w Polsce, S. A. w Warszawie.

26) Spółka akcyjna Eksploatacji Soli Potasowych w Kałuszu.

27) „Rudy żelazne" Ska z o. o. we Lwowie.

28) Fabryka maszyn i wagonów L. Zieleniewski, Tow. Akc. w Krakowie.

29) Warszawska Spółka akc. budowy parowozów.

30) Zakłady amunicyjne „Pocisk", Ska akc. w Warszawie.

31) „Olkusz", Fabryka naczyń emaljowanych, Ska akc w Olkuszu.

32) „Kuźnica", Fabryka i Warsztaty reparacyjne maszyn rolniczych, Ska z o. o. w Rzeszowie.

33) „Oikos", Związkowe Zakłady Przemysłu i Budownictwa Drzewnego, S. A. we Lwowie.

34) „Mundus", Polskie Fabryki Mebli giętych. S. A. w Bielsku.

35) „Brody", Ska z ogr. odp. we Lwowie. Odbudowa tartaków postępuje planowo.

36) Drohobycka Ska przemysłowa i budowlana, Ska z o. o. w Drohobyczu.

37) Polskie Towarzystwo Budowlane, Ska akc. we Lwowie.

38) „Góra", Fabryka cementu w Sierszy, Ska akc. w Krakowie.

39) Towarzystwo Akcyjne Fabryki Portland-cementu w Szczakowej.

40) „Beton", Akc. Ska budowlana w Krakowie.

41) Emil Kuźnicki, Fabryka tektury dachowej, produktów chemicznych i asfaltu, S. A. w Oświęcimiu.

42) Polskie Zakłady Elektryczne Brown Boveri, S. A. w Warszawie.

43) Spółka akcyjna przemysłu elektrycznego w Czechowicach.

44) „Siła i światło", Ska akc. w Warszawie.

45) Akc. Tow. elektryczne, przedtem Sokolnicki i Wiśniewski w Krakowie.

46) Zakłady przemysłu włókienniczego C. G. Schön, Ska akc. w Sosnowcu.

47) „Głogów", Przędzalnia lnu i konopi oraz tkalnia w Głogowie, Ska z ogr. odp.

48) „Gafota", Lwowska Fabryka obuwia, Ska akc. we Lwowie.

49) „Chodorów", Tow. akc. dla przemysłu cukrowniczego w Chodorowie.

50) Zakłady Przemysłowe w Kowalewie.

51) Zakłady Przemysłowe, Karol Machlejd, Ska akc. w Warszawie.

52) Adolf Fränkel i Synowie, Rafinerja spirytusu, fabryka wódek i likierów oraz fabryka przetworów owocowych, S. A. w Białej.

53) Towarzystwo akc. dla przemysłu spirytusowego i chemicznego w Krakowie.

54) Fabryka przetworów tłuszczowych w Trzebini.

55) Fabryka dla przetworów produktów rolniczych, Ska z o. o. w Chmielowie.

56) „Agrochemja", Fabryka sztucznych nawozów i innych przetworów chemicznych, S. A. w Oświęcimiu.

57) „Watra", Małopolska Fabryka Zapałek w Stryju, Ska z ogr. odp.

58) Fabryka porcelany i wyrobów ceramicznych, S. A. w Ćmielowie.

59) Polskie Towarzystwo Handlowe, Ska akc. w Krakowie.

60) Zakłady Katrograficzne „Atlas" S. A. we Lwowie.

61) S. W. Niemojowski, Fabryka papieru i wyrobów papierowych, S. A. w Bielsku.

62) „Karpalit", Ska akc. dla fabrykacji kart do gry, wyrobów papierowych i przemysłu litograficznego we Lwowie.

63) „Polsot", Polska Spółka dla obrotu towarowego, Ska akc. we Lwowie.

64) Polska Centrala Handlowa, Ska akc. w Warszawie.

65) Polska hurtownia, Ska z o. o. we Lwowie.

66) Bankowe Domy Składowe „Industria", Ska akc. w Warszawie.

67) F. Lesiecki i Rosiński, Ska Komandytowa w Krakowie.

Dalej z sprawozdania dowiadujemy się, że obrót wynosił Mp 337.994.138.244'19, gdy zaś w roku 1920 wynosił Mp 52.035.707.002'49, wzrósł zatem o 542%. Niewątpliwie ten wzrost cyfr tłumaczyć należy w części dewaluacją marki polskiej, ale odgrywa tu też znaczną rolę rozwój samej instytucji i jej sieci organizacyjnej.

Z końcem roku 1921 portfel wekslowy wynosił Mp 154,488.843'06, zwiększył się zatem o Mp 95.932.865'47. Stan efektów podniósł się z kwoty Mp 171.026.641'43 na Mp 827,212.213'43. Suma dłużników wykazuje Mp 4.763,561.258'97 i jest w porównaniu z rokiem poprzednim wyższa o Mp 2.815.963.019'19. W sumie tej mieszczą się lokaty w Bankach w kwocie Mp 288,823.147'98. Suma wierzycieli wzrosła o Mp 3.548,736.194'28 i wykazuje Mp 5.858.243.568'99. Podobnie wzrosły także i wkładki na książeczki w porównaniu z rokiem 1920 o kwotę Mp 98,084.255'58, tak, że stan ich z końcem roku 1921 zamknięty kwotą Marek pol. 157,132.308'09.

Rachunki konsorcjalne i udziały wykazują wreszcie stan Mp 72,936.063'90, które w porównaniu z rokiem poprzednim jest większy o Mp 59,356.183'88.

Dla wyjaśnienia poszczególnych pozycji bilansu podajemy zwięzły wyciąg w miljonach z opuszczeniem kwot w fenigach.

Stan czynny.

Kasa	712,184.191
Weksle	154,488.843
Efekty	827,212.213
Dłużnicy	4.863,561.258
Rachunek kons. i udziały	72,936.063
Pożyczki hipoteczno-przemysł.	365.690
Nieruchomości	16,050.371
Ruchomości	1.000
Mp.	6.646,798.633

Stan bierny:

Kapitał akcyjny	367,920.000
Rezerwy	139.347.752
Fundusz pens. i zapomogowy	3,468,760
Wierzyciele	5.858.243.568
Wkładki	157.152.308
Niepodjęte dywidendy	8,801.536
Czysty zysk	111,864.706
Mp.	6.646,798.633

W dyskusji nad powyż przytoczonem sprawozdaniem zabierali głos: **dyrektor Tadeusz Filipi, Józef Padewski, dr. Strzemieński, Dawid Abrahamowicz, Franciszek hr. Zamoyski, redaktor Fryling, dyrektor dr. Szarski,** poczem na wniosek **dra Stefana Baczewskiego** jednogłośnie całe sprawozdanie przyjęto do wiadomości i udzielono absolutorjum Radzie zawiadowczej i Dyrekcji.

Następnie na wniosek dyr. Szarskiego powzięto uchwałę co do rozdziału czystego zysku w myśl propozycji Dyrekcji, przyczem uchwalono udzielić 5 miljonów marek celem wsparcia polskiej młodzieży wyższych zakładów naukowych we Lwowie.

Z kolei zgromadzeni na członków Rady Zawiadowczej wybrali: **dra Stanisława hr. Badeniego, dra Władysława Jahla i Zygmunt Szulakiewicza,** zatwierdzili zaś kooptowanych do Rady Zawiadowczej **dra Stefana Baczewskiego i Juliusza Priestera.**

Po wyborze komisji rewizyjnej, w skład której weszli: **dr. Ferdynand Kwiatkowski, Józef Brandys i Józef Padewski,** uchwalono zmianę kilku paragrafów statutu, poczem przewodniczący zamknął zgromadzenie, dziękując za intenzywną pracę tak Dyrekcji, jak urzędnikom.

Ekonomista.

OGRANICZENIE W SPRAWIE PRZESYŁEK DRZEWA.

Wysyłka przesyłek drzewa wszelkiego rodzaju adresowanych do stacji położonych w okręgu Dyrekcji krakowskiej jest dozwolona i nie podlega żadnemu ograniczeniu. Przesyłki drzewa adresowane na i przez Górny Śląsk mogą być przyjęte do przewozu tylko za zezwoleniem tut. Wydziału handlowego.

Przewóz innych ładunków na i przez Górny Śląsk nie potrzebuje zezwolenia tut. władz kompetentnych. Wszelkie wreszcie przesyłki przeznaczone do Austrji i Czechosłowacji, a zatem i Bogumina loco i tranzyto mogą być wysyłane bez ograniczenia.

Kursa Giełdy lwowskiej

z dnia 15. listopada 1922.

Waluta markowa.

A) Akcje bankowe:		Gafota	4200
		Górka	2000
Akc. Związk.	800	Oikos	1800
Dyskont Lw.	0000	Parowozy	41[illegible]
Handl. Pozn.	3200	Patria	56[illegible]0
Hipot. akc.	1.50	Pezet	330
Hipot. zemel.	4.0	Pocisk	2800
Małopolski	16 0	Polski Glob	65[illegible]
Powszechny	425	Polska nafta	54
Przemysłowy	1200	Pol. Tow. Budowl.	2600
Ziemski kred.	850	Pol. Tow. handl.	1600
		Polsot	18 0
B) Akcje przem. i handl.:		Rakszawa	105[illegible]0
		Siersza elektr.	160
Brow. Lwow.	19000	Gór. Siersza	18000
Chodorów	1700	Tepega	1900
Karpalit	4500	Zieleniewski	18000
Śmieców	10000	Żegluga pol.	350
Galicya	700.00		

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 15. listopada.

Główny ruch wyłącznie na targu akcji przemysłowych. Zainteresowanie się akcjami wpłynęło początkowo na ich zwyżkę, pod koniec wszystkie prawie papiery uległy kolosalnej zniżce.

Chodorowskie przy nadzwyczajnie silnym ruchu rozpoczęły kursem 30000. awansowały na 31250, potem gwałtownie ulegając licznym wahaniom obniżyły się na 18000, przy samym zamknięciu doszły do 20.000 (w Krakowie 27000 do 30000). Oikos zyskał początkowo 6900 punktów i poszedł w góre na 24000 — pod koniec spadł na 19000. Ćmielów zyskał 2700 punktów i zakończył kursem 12000 (nieefekt. 8300). Gafota z początkowego kursu 5000 awansowała na 6200, pod koniec spadła raptownie na 4300. Za Naftę płacono do 7300, pod koniec już tylko 5800 (w Warszawie 4800 do 5200, w Krakowie 5500). Zieleniewski wahał się między kursem 19000 a 22000, końcowe transakcje po 19000 (w Krakowie 20000). Pezet doszedł do 4000. P. T. H. początkowo bardzo silny do 2700, pod koniec znacznie tańszy 1900 (w Krakowie 2200 do 3200). Parowozy z 4600 spadły na 4200 (w Krakowie 4800). Siersza el 1700 (nieef. 1300). Karpalit 4600. — Z akcji bankowych kupowano Bank Hipoteczny, który awansował na 1200. Ziem. Bank Kred. notował 900. Pow. Bank Kred. 450 i 475.

Waluty naogół nieco słabsze, ruch mały. Berlin 230, pod koniec 2.20 (w Warszawie 205 do 220). Praga 510, potem 508 (w Warszawie 515). Belgja 920 (w Warszawie 950 do 970). Medjolan 770. N. Jork u nas 15925 (w Warszawie 15975 do 15825). Budapeszt 7.15. Za marki niem. dziesięciotys. płacono 2.22 i pół.

Tendencja w akcjach i walutach naogół bardzo chwiejna. Usposobienie nadzwyczaj ożywione.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Lwów, 16. listopada.

Wczoraj przez cały dzień tendencja chwiejna, przy dolarach ceny się zmieniają o 100 do 120 punktów, zaś przy markach niemieckich o 30 do 50 punktów. Srebro nieco tańsze. Inne waluty trzymają się w ramach poprzednich. Obrót silny.

Dolary amer. 15825 do 15850; 1-ki i 2-ki 15725 do 15750; dolary kanad. 15700 do 15750; 1-ki i 2-ki 15600 do 15650; marki niem. 250 do 260; setki 220 do 235; drobne 210 do 220; leje 97 do 98; drobne leje 95 do 96.50; czeskie kor. 390 do 400; drobne 375 do 390; austr. tys. now. em. 400 do 420; austr. tys. star. em. 1300 do 1350; setki now. em. 40 do 42; setki star. em. 130 do 135; 50 kor. 40 do 45; 20 kor. 18 do 20; 10 kor. 9 do 10; 1-ki i 2-ki 0.35 do 0.40; austr. stempl. 22 i pół do 22 i trzy czwarte; austr. przek. 23 do 23 i jedna czwarta; ruble 5-setki 1.20 do 1.30; setki 1.25 do 1.20; reszta drobnych 0.65 do 0.75; dumskie 20 do 25; 250 rubl. 15 do 18; karbowańce 1 do 105; hrywny 1.20 do 1.30; franki franc. 1000 do 1050; funty szterl. 71500 do 72500; franki szwajc. 3000 do 3100.

Złoto: 20 kor. 61800 do 62000; 20 frank. 60800 do 61000; 20 mark. 67000 do 67500; fun-

Na srebrnym ekranie.

Skazaniec z wyspy Tiva.

KOPERNIK. MARYSIEŃKA.

Lwów, 16. listopada.

Filmy amerykańskie mają już swoją ustaloną sławę.

Są pogodne, puste, szczere, mimo cieni tu i ówdzie — pełne słonecznego blasku jak te prerje po których wiatr hula. W Ameryce lubią tylko takie distorje. Amerykanin szuka w scenarjuszu filmowym swoich cowboyów przedewszystkiem, dzielnych kobiet i atletycznych sił.

„Skazaniec z wyspy Tiva" poza tem ma jeszcze tę lezkę sentymentalną, która wzrusza widza mówiąc mu jednocześnie: Nie zmartw się jednak — to musi się dobrze skończyć. Syn wziął na siebie ciężką winę ojca i poszedł do więzienia. Z tą chwilą zamknęło się przed nim serce rodziny w osobie dziadka no — i opinja świata amerykańskiego z oburzeniem napiętnowała złoczyńcę. Lata przeszły, młody Packard karę swą odsiedział i wraca. Po drodze doszła go wiadomość, że ojciec umarł i ferma jego czeka na prawowitego spadkobiercę. Lecz dziadek, skąpy jak Harpagon, czuwa, bo sądzi przedewszystkiem, że majątek jemu musi przypaść w udziele — nie zaś marnotrawnemu synowi.

A w fermie służba już gospodarzy jakby u siebie. Jeden tylko, ślepy, dawny sługa Packardów czeka na młodego pana. Schował dla niego list, który ojciec przed śmiercią z jakąś ważną wieścią napisał i 11.000 dolarów. Pieniądze oddaje — lecz zamiast listu tylko pustą kartkę widzi przed sobą.

Gdzie zniknął list i co w nim było? Młody Packard tymczasem zagospodarował się — tak bardzo, że zdołał nawet zawiązać znajomość z piękną sąsiadką, która jest przekonaną, że nienawidzi dzielnego młodzieńca. Pomału jednak zawiązuje się między młodymi silne, szczere uczucie, które wybucha w momencie gdy Packardowi grozi niebezpieczeństwo. Dziadek chce go koniecznie odsunąć od sukcesji i dobrał sobie pomocnika w dzikim Blauhamie, który już raz próbował skraść owe dolary pozostawione młodemu dziedzicowi.

Rozpoczyna się dzika gonitwa, życie trzech osób wisi na włosku. Niebotyczne skały są ich terenem walki i równocześnie schronieniem. Tu okazuje się również dzielność młodej Amerykanki, która razem z Packardem walczy. Zdaje się, że już — już za chwilę Packard zginie. Lecz jesteśmy na dramacie amerykańskim! Zło musi ponieść karę! — Nędznik ginie straszną śmiercią zlatując ze skał — rodzina zaś godzi się ze sobą, gdyż dziadek dowiaduje się jakiego czynu, zaparcia się dokonał jego wnuk. Na piersiach bowiem zabitego Blauhama znajduje ów list pisany przez ojca, a w którym jest istotnie prawda o stanowisku podpisu na czeku.

Trzeba widzieć grę aktorów amerykańskich, tak odmienną od gry europejskiej. Czy należycie ocenić ten film. Suche, nerwowe twarze, typowo amerykańskie, zjawiają się na ekranie.

Wprost wspaniała a zarazem groźna jest scena, w której widzimy pastwisko amerykańskie z nieprzeliczonemi trzodami, pędzącemi wprost na widza. Doskonale również zrobiona jest burza. Aktorka grająca młodą farmerkę odznacza się wdziękiem. Wgląd mając w życie farmerów — zazdrościmy im tych samochodów, którymi posługują się na każdym kroku. Jest to jeden z tych nielicznych filmów amerykańskich, gdzie spokój i pogoda, silne i trzeźwe ujęcie wypadków życiowych dodaje widzowi otuchy i uczy go wiele.

Nora.

Śmiej się pajacu!

SAMOBÓJSTWO KLOWNA NA ARENIE Z POWODU ŚMIERCI SYNA.

Lwów, 15 listopada.

Dzienniki angielskie podają opis wstrząsającej tragedji, jaka rozegrała się w pewnem miasteczku pod Manchesterem.

Od kilku miesięcy **bawił w miasteczku cyrk**, którego szczególną atrakcję stanowił pewien klown-akrobata. „Jenny“ samem ukazaniem się swem na arenie wzbudzał salwy śmiechu, szczególny zaś zachwyt wywoływał ćwiczeniami na reku, zawieszonym na wysokości kilkunastu metrów nad ziemią.

Po przedstawieniu „Jenny“ biegł do domu, **do swego 5-letniego synka**, którego wychowywał sam i kochał nad życie. Każdą wolną chwilę spędzał przy ukochanem dziecku, pracował dla niego z tą myślą, że pracą swą umożliwi mu lepszą dolę. Przed kilku dniami malec zachorował. Lekarz **stwierdził ostre zapalenie płuc** i od pierwszej chwili nie wróżył dziecku wyzdrowienia.

Zbliżał się wieczór. „Jenny“ zostawił śmiertelnie chore dziecko pod opieką sąsiadki, sam zaś udał się do cyrku. **Jego smutna twarz wzbudziła humor w widzach.** „Jenny“ smutny! To był doprawdy świetny pomysł dowcipnego klowna. „Publiczności kochana“ — przemówił dowcipniś— jestem pełen rozpaczy. Pozwólcie mi odejść do domu. **Syn mi umiera**“. Widownia trzęsła się od oklasków i śmiechu. Ten „Jenny“ jest doprawdy niezrównany!

Wtedy klown zaśmiał się na całe gardło. Po wysokiej drabince **wdrapał się zręcznie na rek.** Umilkła orkiestra, publiczność zaś śledziła z zapartym oddechem każdy ruch akrobaty. Oto stanął na reku, zmierzył okiem przestrzeń dzielącą go od ziemi i znów **śmiać się począł.** Publiczność wstała z miejsc oklaskując swego ulubieńca. Jenny wdrapał się aż pod sufit teatrzyku i **nagle rzucił się w dół z kilkupiętrowej wysokości.** Z areny podniesiono martwe zwłoki cyrkowca.

W garderobie jego znaleziono tylko parę słów **z prośbą, by pochowano go razem z synem.** Dziecko umarło istotnie w parę godzin po tragicznej śmierci ojca.

---

ty szterl. 63000 do 64000; 10 rubl. 77500 do 78000; dolary 14900 do 15000.

Srebro: korony 1240 do 1250; 5 kor. 6300 do 6400; floreny 3150 do 3200; ruble 6200 do 6300; kopiejki 2420 do 2450; dolary ameryk. 10500 do 10000; połówki i ćwiartki 9800 do 10000; dolary kanad. 9800 do 10000; drobne 9500 do 9800; leje 1225 do 1235.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 15. listopada.

(PAT) Akcje. Transakcje: Polskie Tow. Glob 400; Pharma 4500; Żegluga Polska 450; Warsz. spół. bud. par. 4350; Zieleniewski 17500; Pocisk 2500; Automotor 1100; Polskie Tow. handl. 800; Bank przem. 1250; Ziemsk. B. Kred. 800; Bank kredyt. Warsz. 11000; Siersza górnicza 19500; Pezet 2200; Krakus 3800; Fabr. porc. Ćmielów 9000; Rafin. Chodorów 30000; Elektrownia Siersza 1300.

Waluty i dewizy: Dolary Stanów Zjedn. 15925; franki franc. 1020; funty szterl. 71500; marki niem. 2.15; korony austr. 0.23; czechosłowackie 502; liry włoskie 775.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 15. listopada.

(m) Na dzisiejszej nieurzędowej giełdzie warszawskiej tendencja dla walut i dewiz zagranicznych nieco słabsza. Akcje trochę słabiej wobec realizacji. Papiery lokacyjne bez ruchu.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 15. listopada.

(PAT) Papiery wartościowe. Transakcje. 4 proc. pożyczka premjowa 1675; 5 proc. listy zast. m. Warszawy 375; Warsz. pożyczka przezor. 87.

Waluty i dewizy: Dolary Stanów Zjedn. 16000; franki szwajc. 2880; marki niem. 2.22.

Czeki na: Belgję 970; Berlin 2.20; Gdańsk 2.10; Londyn 71700; N. Jork 15975; Paryż 1055; Szwajcarję 2950; Włochy 740; Wiedeń 0.22; Pragę 515.

Akcje. Transakcje: Bank dysk. warsz. 14500; Bank handl. 25000; Bank dla handlu i przem. 22000; Bank kred. warsz. 10500; Bank kup. Łódź 1800; Polski Bank przem. we Lwowie 1700; Bank Zjedn. Ziem polskich 6000; Bank zachodni 15000; Bank spół. zarob. 8100; Scholce i Kijowski 30000; Częstocice 400000; Tow. akc. fabr. cukru 330000; Firlej 4600; Tow. przem. drzew. 4300; Warsz. kop. węgl. 69000; Lilpop. Rau i Loew. 39000; Ostrowieckie zakł. 50000; Ortwein i Karasiński 4800; Modrzejów 30000; Rohn i Zieliński 8300; Rudzki i S-ka 23500; Cegielski 28000; Starachowice [illegible]; Haberbusch i Schille 75000; Pocisk 2500; Fabr. parowozów 4650; Żyrardów 600000; J. Borkowski 5000; Bracia Jabłkowscy 5600; Warsz. Tow. trans. i żegl. 2000; Polska Nafta 4800; Hurt 4600; Bracia Nobel 17.000; Wild 8500.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 15. listopada.

(PAT.) Początkowe: Berlin 0'07 i pięć ósmych, Holandja 213'60, Nowy Jork 544, Londyn 24'35, Paryż 36'25, Medjolan 25'20, Praga 17'35, Budapeszt 0'22, Bukareszt 3'55, Zagrzeb 2'22 i pół, Sofja 3'90, Warszawa 0'03 i pół, Wiedeń 0'0073, Austrjackie kor. stempl. 0'0075.

WIADOMOŚCI GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Lwów, 15. listopada.

Na giełdzie do transakcji nie doszło.

Podaż w zbożu twardem nieco silniejsza, przy chwilowo słabszym popycie.

Strączkowe zaczynają się pojawiać na rynku.

W ziemniakach przemysłowych bardzo silna podaż bez popytu.

Tendencja chwiejna, usposobienie rezerwowane.

Następne zebranie giełdy zbożowej odbędzie się w piątek, dnia 17. listopada 1922.



Drugi trener lekkoatletyczny. Polski Związek lekkoatletyczny pozyskał w Finlandji p. Hautwargha, znakomitego instruktora lekkiej atletyki. P. Hautwargh przybył już do Warszawy i w ubiegły wtorek urządził w Agrykoli pokaz podstawowych ćwiczeń. W najbliższych dniach wygłosi p. Hautwargh odczyt o teorjach treningu.

POZNAŃ.

Warta — Pogoń poznańska 3:0 (2:0) ubiegłej niedzieli odbyły match, w którym Warta pokonała Pogoń poznańską w stosunku 3:0.

Konkurs szermierski o mistrzostwo Wojsk Polskich. — Konkurs szermierski o mistrzostwo Wojsk Polskich na rok 1922 odbędzie się w grudniu w Krakowie. Konkurs obejmie walkę na szable, szpady i florety. Udział w konkursie dostępny dla wojskowych czynnej służby i rezerwy.

—o—

PIERWSZORZĘDNA KAWIARNIA I RESTAURACJA
RENESANS we Lwowie, ul. 3-go Maja 12, parter.

RENDEZ VOUS świata kupieckiego i naftowego. — Codziennie **KONCERT** zespołu muzycznego pod batutą sławnego cygana **Ferencza Arpada Bäuymla.** 7721

Po teatrach poleca się gorącą Kuchnię. — Lokal otwarty do 3-ciej godz. w nocy.

Józef Heller adwokat i notarjusz z Nowego Jorku, przyjmuje przed powrotem wszelkie sprawy do załatwienia w Ameryce. Uprasza się żądających interwencji o poprzednie pisemne zawiadomienie pod adresem Lwów, ul. Krakowska 29 (w sklepie). 7267

Hafty Madera dziergane, ząbki i dziurki do wszelkiej bielizny, jakoteż pasposzki (zakładki) do sukień damskich wykonuje maszynowo Zakład haftów Müllera (młodego). Rynek 19. 7298

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NADEL** ordynuje od 12 do 1 i od 3 do 5 po poł. Plac Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 7247

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe leczy specjalista 7205
Dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.

Dr. Fryderyk MAHL
b. asystent kliniki sk rno-wenerycznej
7300 **KORALNICKA 8** (Od placu Akademickiego).

Dr. Maksymilian ROLLER
ordynuje w chorobach dzieci od godz. 2—4 popoł. Lwów, ul. Kleparowska 4. II p. 7586

Piece Oryginalne **„METEOR“**
F. RENTSCHNER
Lwów, Legionów 37
7278

„CYKLOP“, fabryka maszyn i odlewnia w Przemyślu, ul. Moniuszki, poszukuje do natychmiastowego wstąpienia
1 formiarza (gisera)
1 modelistę
pod dobrymi warunkami. Zgłoszenia do Zarządu. 7707

Koedukacyjne prywatne gimnazjum
w Horodence poszukuje dwie siły nauczycielskie męskie (ewentualnie słuch. filozofji) dla języków i przyrodoznawstwa. Posada bezzwłocznie do objęcia. Zgłoszenia: Inżynier Gołąb, Horodenka. 7699

Gdzie? Co? 7678
Najtrwalsze, najtańsze, najmodniejsze
OBUWIE
tylko u firmy REICH, Lwów, Pidkarska 8.

Zdolnej sprzedawczyni
tylko z pierwszorzędną praktyką poszukuje firma Acker i Blank, Lwów, pl. Marjacki 8. 7295

SZAMPAN
marki światowej sławy „LOUIS MEUNIER“ sec i demi sec poleca Jeneralna reprezentacja na całą Polskę Małopolskie Towarzystwo handlowe EMTEKA Lwów, ulica Kopernika 42 b. 7654

Popłatne zajęcie
uzyskać może każdy dobrze ustosunkowany kupiec, przemysłowiec, urzędnik lub emeryt, obejmując przedstawicielstwo miejscowe poważnego Towarzystwa asekuracyjnego. Zgłoszenia z dokładnemi wiadomościami osobistemi pod „Stateczność“ do „Reklamy prasowej“, Lwów, Chorążczyzna. 7066

Buchalter w młodszym wieku ze znajomością korespondencji polsko-niemieckiej poszukiwany. **Szczegółowe oferty w języku polskim i niemieckim do Biura ogłoszeń Brücka, Lwów, Kościuszki 2.** 7296

Do sprzedania
dwa wagony kolejowe-piwne nowe, solidnej budowy (Hannowerskie) o podwójnych hamulcach i ścianach izolowanych. Obejrzenie i warunki na miejscu. Częstochowa, Kantor, Sp. Akc. Browaru w Częstochowie (dawniej K. Szwede). 7669

Dostarczymy natychmiast ze składu:
Lokomobile parowe 100, 50, 35, 25 i 15 HP.
Kotły parowe 265, 100, 35, 24 i 12 m²
Motory ropowe Diesel 100, 35 i 10 HP.
Maszyna parowa z kotłem 6/8 HP.
Walce młynarskie I duże i I małe
Motor ssąco-gazowy 16/18 HP. 7314
Pługi motorowe Stock, Fiat, komnik i W. D.
2 automobile osobowe, 4 automobile ciężarowe
Wozy ciężarowe zwykłe i ze zbiornikami
Mieszarki, gniotowniki dla fabryk chemiczn. itd.
Siarczan miedzi t. zw. siny kamień
Pompy parowe, centryfugalne i zwykłe
Rury kotłowe, blacha kotłowa, dźwigary,
Oleje i smary techniczne, chemikalja, farby.
PION ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
Lwów, Lwowska 48. Tel. 476.

Mandoliny, gitary
zupełne wyuczenie gry z nut w 6-ciu tygodniach pod gwarancją 7293
Specjalista Pedagog
Plac Bernardyński 12 II. p.
Zgłoszenia 4—6 po poł. Kupuje wszelkie instrumenty muzyczne nawet zniszczone.

Maszyny do szycia
najnowszych systemów, części składowe tychże, przybory do krawieczyzny i do r bót ręcznych, poleca



Aleksander MALIMON
Skład maszyn do szycia
Lwów, Wałowa 11 A.
Przyjmuje również maszyny do naprawy
7119



ŻARÓWKA QUALITÄTSLAMPE
KTO CHCE OSZCZĘDZAĆ UŻYWA TYLKO
PÓŁWATT LAMP „FERROWATT“. 6671

Ogłoszenie.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje publiczną licytację ofertową na dzierżawę lokalu na łaźnię parową w budynku miejskim przy pl. Dąbrowskiego l. 3 (Łaźnia im. Ducheńskiego). — Bliższe warunki poda w godzinach urzędowych IX. Departament Magistratu, gdzie również należy wnosić oferty w zapieczętowanych kowertach do dnia 15. grudnia 1922, godz. 12-ta.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w kasie miejskiej wadjum przynajmniej 10 proc. oferowanego czynszu. 7711

Koedukacyjne prywatne gimnazjum w Horodence poszukuje ukwalifikowanego **kierownika**. Posada zaraz do objęcia. Warunki bardzo korzystne. 7659

Reklama
jest dźwignią
handlu i przemysłu

Akcyjny Bank Związkowy we Lwowie
poszukuje
Rutynowanego Kasjera
Zgłoszenia w Sekretarjacie za przedłożeniem odpisów świadectw.
7714

Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI